Nr. 291. Lwów, Piątek dnia 24. Października 1919. XXXVII.

PRENUMERATA: miesięcznie we Lwowie 10·50 K, z dostawą do domu 12·50 K, z przesyłką w Polsce 12·50 K. (Mk. 6·50), w innych państwach K 15. Za zmianę adresu dopłaca się 60 h.

Cena pojedyńczego numeru na całym obszarze Polski 60 hal. (30 fen.)

KURJER LWOWSKI

wychodzi codziennie o godz. 6 rano, w poniedziałek o godz. 11 rano

Redakcja przy ulicy Ossolińskich l. 15. **Administracja** przy ulicy Chorążczyzny l. 26. — Redaktor przyjmuje wyłącznie między godziną 12—1. Biura Administracji otwarte codziennie od godziny 6-ej rano do godziny 6-ej wieczór. — Adres dla telegramów: „Kurjer“, Lwów. — Rękopisów nie zwraca się. — Telef. redakcyjny 462.
W Warszawie prenumeratę przyjmują i pojedyncze egzemplarze sprzedają: Biuro dzienników „Promień“, ul. Widok 19, oraz Admin. „Gazety Lud.“, ul. Świętokrzyska 17.

Nakładem Spółki wydawniczej „Kurjera Lwowskiego“. Redaktor naczelny: Jan Dąbski.

Wykonanie traktatu pokojowego.

(Korespondencja własna „Kurjera Lwowskiego“.)

Paryż, 15. paźdz. 1919.

Dla wprowadzenia w życie traktatu pokojowego z Niemcami potrzebna jest (wedle art. 440. tegoż traktatu) ratyfikacja traktatu przez trzy główne państwa sprzymierzone i państwo niemieckie. Anglja, Francja, Włochy i Niemcy ratyfikowały już traktat i w ten sposób traktat może wejść w życie. Anglja, Francja i Niemcy doręczyły już francuskiemu ministerstwu spraw zagranicznych dokumenty ratyfikacyjne. Brakuje jeszcze w obecnej chwili dokumentu włoskiego, który ma być dziś-jutro dostarczony. Zaraz po dostarczeniu dokumentu ratyfikacyjnego przez Włochy spisany będzie protokół o złożeniu dokumentów ratyfikacyjnych. Od dnia spisania tego protokołu **traktat pokojowy wchodzi w życie.** Stanie się to jutro lub pojutrze.

Data wejścia w życie traktatu pokojowego ma dla wszystkich państw, a także dla nas, ogromne znaczenie. Od tej daty liczyć się będzie cały szereg faktów i poczynań, które sa przewidziane w różnych artykułach traktatu z Niemcami.

Wyliczymy tylko najważniejsze, zwracając specjalną uwagę na to, co dotyczy **Polski.**

Niemcy muszą wydać Belgom i Francuzom wszystkie archiwa, rejestry, plany, mapy, dotyczące terytorjów odstąpionych Belgji i Alzacji-Lotaryngji.

Od tej daty zobowiązuje Niemcy zakaz budowania fortyfikacji i utrzymywania lub ściągania wojsk tak na lewym brzegu Renu, jakoteż na prawym brzegu **w odległości 50 km. na wschód od tej rzeki.**

Niemcy muszą podać dokładną liczbę i rodzaj armat, jakie się w państwie znajdują, muszą wydać okręty wojenne, znajdujące się poza portami niemieckimi, muszą zniszczyć okręty wojenne w stanie budowy, rozbroić wojenne statki pomocnicze, wydać cały wojenny materjał lotniczy i morski, podać stan uzbrojenia fortyfikacji lądowych i morskich na przestrzeni 50 km. od strony niemieckiej, oddać 100 miljardów marek na rzecz odszkodowań i t. d. i t. d.

Ogromnie ważne konsekwencje będzie miała data wejścia w życie traktatu pokojowego **dla Polski.**

1) Art. 87. traktatu (Section VIII. — Pologne) powiada: **„Komisja, złożona z 7 członków,** z których 5-ciu zostanie mianowanych przez główne mocarstwa, **jeden członek przez Niemcy,** jeden przez Polskę, **zostanie ukonstytuowana w 15 dni po wejściu w życie traktatu, dla ustalenia na miejscu linji granicznej między Polską a Niemcami.** Uchwały tej komisji będą zapadały większością głosów i będą obowiązujące dla obu stron interesowanych“.

2) Art. 88. aneks. par. 1. powiada: „Od czasu wejścia w życie tego traktatu i w okresie, który nie może przekroczyć 15 dni, wojska i władze niemieckie, które może oznaczyć komisja międzyaljancka, **mają opuścić przestrzeń na Górnym Śląsku poddaną plebiscytowi.** Muszą się one powstrzymać aż do ukończenia ewakuacji, od wszelkich rekwizycji pieniężnych i w naturze. W tym samym **czasie zostaną rozwiązane na tym obszarze Rady** robotnicze i żołnierskie. Wszystkie stowarzyszenia wojskowe i na pół wojskowe, utworzone na przestrzeni plebiscytowej przez mieszkańców, zostaną niezwłocznie rozwiązane. Członkowie pozamiejscowi tych związków zostana ewakuowani.

„Władzę nad przestrzenią plebiscytową na Górnym Śląsku obejmie komisja międzyaljancka, złożona z 4 członków, **wyznaczonych przez St.** Zjednoczone, Francję, Anglję i Włochy. **Przestrzeń** plebiscytowa zostanie okupowana **przez wojska** aljanckie. Komisja ta zajmie się **przeprowadzeniem** plebiscytu w czasie nie wcześniejszym **niż 6 miesięcy** i nie później niż 18 miesięcy **od czasu objęcia** funkcji przez tę komisję.

3) Art. 95. traktatu (Section IX. — **Prusy** wschodnie) powiada: „**W czasie, który nie** prze-

Na południe od Połocka coraz gwałtowniejsze ataki.

Warszawa. (PAT.) Komunikat z 22. bm.:

Front litewsko-białoruski: Ataki nieprzyjaciela w rejonie na południe od Połocka przybrały na intensywności tak w akcji piechoty, jak artylerji. Zacięte walki w toku. W rejonie Bobrujska wypadem na Cieruszę rozgromiliśmy gromadzącego się wroga. Wzięto 180 jeńców i 2 działa. Na odcinku Lunińca bez zmiany.

Front wołyński: Sytuacja bez zmiany.

Haller.

Bój o Petersburg dotąd nierozstrzygnięty.

BLISKIE ZAJĘCIE PETERSBURGA.

Wiedeń. (PAT.) B. K. z Londynu. Wiadomości, że wojska czerwone odzyskały Gatczynę i Krasnesioło, nie są prawdziwe. Według ostatnich doniesień z Helsingforsu stoją wojska Judenicza u punktu węzłowego kolei Putiłowskiej. **Obsadzenie Petersburga oczekiwane jest w tym tygodniu. Wiadomość, że Kronsztad padł, nie jest prawdziwa.** W piątek popołudniu była wywieszona na twierdzy biała chorągiew, wczoraj donieśli lotnicy angielscy, że powiewa znowu chorągiew czerwona.

KOMUNIKAT BOLSZEWICKI. — WALKI POD KRASNEMSIOŁEM, SUKCESY NA UKRAINIE I SYBERJI.

Wiedeń. (PAT.) B. K. iskrowo z Moskwy. Sprawozdanie frontowe z 20. bm.: Na froncie północnym pod Onegą zostały ataki nieprzyjacielskie odparte. Na froncie zachodnim nad zatoką fińską toczą się **walki pod Krasnemsiołem;** w odcinku Lega i Lepel rozwija się skutecznie nasz atak. Na **froncie południowym trwa pochód na Czernigów,** wojska czerwone stoją **10 wiorst** od Czernigowa. W odcinku Carycyna odparto nieprzyjacielskie ataki. Na froncie zachodnim wojska czerwone odniosły nowy sukces na linji kolei Petropawłosk i Szym, tak, że marsz na wschód mógłby być na nowo podjęty. Na północy posuwają się wojska czerwone ku Tobolskowi.

BOLSZEWICY NIE CHCĄ TRACIC NADZIEJI.

Wiedeń. (PAT.) B. K. iskrowo z Moskwy. Urzędowo donoszą: Zagraniczne depesze iskrowe w dalszym ciągu rozszerzają nieprawdziwe wiadomości o planie zdobycia Petersburga, jak np. że połączenie kolejowe między Petersburgiem a Moskwą zostało przecięte. Wieści te są zupełnie nieprawdziwe. Położenie polityczne i wojskowe republiki sowieckiej jest dobre i polepszyło się znacznie w ostatnich dniach przez wielkie sukcesy nad Denikinem. Obecnie nad zatoką fińską panuje spokój. **Mimo trudnej sytuacji koło Petersburga nie ma żadnego powodu mówić o bliskim upadku miasta.** Przeciwnie wszyscy mieszkańcy miasta i okolicy pospieszyli, aby bronić czerwonej stolicy. Podpisany: Komisarz głównej kwatery sowieckiej Daniszewski.

Wśród zaciętych walk opuścili bolszewicy Kijów.

Londyn. (PAT.) Ministerstwo wojny donosi o operacjach w zachodniej Rosji: Kozacy posuwają się dalej naprzód, na zachód od Kopert rozpędzili oni 14. dywizję bolszewicką, wzięli 12.000 jeńców do niewoli, zdobyli 27 armat, jakoteż liczne karabiny maszynowe. Walka toczy się dalej na południowy-wschód od Woroneża, tak samo na wschód od Orła, gdzie wojska ochotnicze stale posuwają się naprzód. Na południowy-wschód od Orła nieprzyjacielska kolumna, składająca się z 10.000 ludzi została osaczona — między innymi także pułki chińskie — i zniesiona. Reszłki uciekły ku północy. Bolszewicy wzmocnieni dywizją wziętą z frontu polskiego zaatakowali 15. bm. nagle Kijów. Udało się im przemocą obsadzić miasto. Wzmocnione oddziały ochotnicze wyrzuciły później nieprzyjaciela z miasta, z wyjątkiem przedmieść zachodnich i północno-zachodnich.

Wiedeń. (PAT.) B. K. iskrowo z Moskwy. **Wczoraj popołudniu został Kijów opróżniony. Nasze wojska cofają się w tym odcinku wśród walk.** Woroneż został wzięty. Wojska Denikina uciekają na południe. Z Kaukazu donoszą, że tamtejszy ruch powstańczy górali jest popierany przez rząd Gruzji i Aserberdżanu. W walkach dni ostatnich zabiło 3000 kozaków. Wszystkie garnizony w Gagest zostały w jednym dniu zniszczone. W ręce powstańców wpadło 16 armat, wiele karabinów maszynowych i kilka miljonów naboji.

kroczy 15 dni od daty wejścia tego traktatu, wojska i władze niemieckie muszą się wycofać z obszarów plebiscytowych Prus wschodnich, a władzę tamże obejmie komisja aliancka złożona z 5 członków mianowanych przez gł. państwa sprzymierzone, która — w myśl podanych przepisów — przeprowadzi tam plebiscyt.

4) Art. 101. (Section XI. wolne miasto Gdańsk) powiada: „Komisja, złożona z 3 członków, wespół z generalnym komisarzem, mianowanym przez gł. mocarstwa, z jednym członkiem mianowanym przez Polskę i jednym przez Niemcy, ukonstytuuje się w 15 dniach od dnia wejścia w życie traktatu i oznaczy na miejscu granice między Polską a wolnem m. Gdańskiem.

Artykuł 102. przewiduje utworzenie wolnego m. Gdańska, art. 103. i 104. Konwencję między Gdańskiem a Polską.

Oto są najważniejsze konsekwencje wejścia w życie traktatu pokojowego z Niemcami. Dla Polski najważniejszym i najradośniejszym jest fakt: niedalekiego wymarszu wojsk i władz niemieckich z terytorium, przyznanego Polsce, lub poddanego plebiscytowi. Dni tego wymarszu będą dalszym tryumfem idei niepodległości i zjednoczenia Polski.

Sprawa Galicji wschodniej w Paryżu.

(Korespondencja własna „Kurjera Lwowskiego".)

Paryż, 15. paźdz. 1919.

Sprawa Galicji wschodniej nie przyszła dotąd pod obrady Rady najwyższej. Decyzja angielskiej Rady ministrów dotąd do Paryża nie nadeszła. (Wiadomość ta jest wcześniejsza od wiadomości o odroczeniu z 16. V., którą podaliśmy 22. bm.) Nie jest wykluczone, że sprawa ta będzie znów na pewien czas odroczona, choć ta wiadomość jest niepewna.

Paderewski przebywa dotąd w Paryżu. Dr. Loewenherz wyjechał dziś rano do Anglii w porozumieniu z delegacją galicyjską. Pp. Dąbski i Skarbek bawią w Paryżu.

W najpoczytniejszem piśmie codziennem francuskiem „Le Petit Parisien" pod tyt. „Le sort de la Galicie orientale" pojawił się artykuł o manifestacjach Lwowa i Galicji wschodniej przeciw prowizorjum i przytaczający argumenty, dlaczego Galicja wsch. powinna być na stałe złączona z Polską.

W tygodniku naukowym francuskim „L'Opinion" nr. 39. i 40. pojawił się artykuł p. Maurice Toussaint pt. „Le question de Galicie et la Pologne", który to artykuł autor kończy w ten sposób: „Oddać Galicję Rusinom, masie amorficznej, mało cywilizowanej, bolszewizującej z tendencji a kokietującej z Niemcami dla interesu, byłoby faworyzowaniem upadku cywilizacji i zapewnieniem ścisłego związku między rządem sowietów, a Berlinem. Wspólny interes, bezpieczeństwo jutra, konieczność zapewnienia pokoju zniewala państwa sprzymierzone do dania wspólnej granicy Polakom i Rumunom, o którą się słusznie upominają".

Tajemnicza choroba Wilsona.

(Korespondencja własna „Kurjera Lwowskiego".)

Paryż, 15. paźdz. 1919.

Prasa amerykańska i francuska jest ogromnie zaniepokojona chorobą Wilsona, o której zresztą nie podają bliższych szczegółów. Mimo uspokajających biuletynów choroba ta ma być tak poważna, że mówią o końcu roli politycznej obecnego prezydenta St. Zjednoczonych.

Korespondent „New. Jork Herald'a" pisze z Waszyngtonu: W kołach dobrze poinformowanych, według dobrze, że rola polityczna prezydenta jest skończona, co grozi wielkim wstrząsem w polityce wewnętrznej i zewnętrznej St. Zjednoczonych. Koniecznem jest, aby prezydent albo zgłosił swą dymisję, albo zdał władzę na wiceprezydenta. Marchall wyznaje teorje państwowe wręcz przeciwne teorjom Wilsona, a wielu członków ciała dyplomatycznego zajmuje się już konsekwencjami, które wyniknąć mogą ze zmiany rządu".

Niewiadomo, czy sytuacja jest tak podatna, jak to przedstawia waszyngtoński korespondent. Usunięcie się jednak Wilsona od polityki byłoby wielką klęską akcji pokojowej, ponieważ Wilson jest twórcą Ligi narodów, która ma odegrać decydującą rolę w stosunkach międzynarodowych.

Zażegnane niebezpieczeństwo.

Należy to wyznać bez ogródek, że zażegnany strajk rolny stanowił poważne niebezpieczeństwo. Był to fragment — jeden z najważniejszych — spisku bolszewików naszych, którzy od wewnątrz wydali Polsce wojnę na śmierć i życie. Związek robotników rolnych w końcu doszedł do przekonania, że nie chodzi tu o spełnienie postulatów ekonomicznych służby folwarcznej, ale o wywołanie zamętu, podcięcie życia państwowego u samego korzenia. Lecz zrazu pod wpływem komunistów Związek postawił rządowi warunki niemożliwe do przyjęcia, gdyż godziły wprost w autorytet rządu. Sprowokowanie krwawych starć leżało w intencji komunistów. Strajk powszechny miał stanowić drugie ogniwo, po którem nastąpiłaby rewolucja, zalanie kraju przez bolszewików.

Zdrowy, choć osłabiony warunkami wojennymi, organizm narodu oparł się truciźnie. Strajki rolny, kolejowy i strajk powszechny zostały zażegnane. Sytuacja polityczna zrazu zagmatwana i niepewna, poczyna się wyjaśniać.

O podłożu, na którem rozwinął się ruch służby folwarcznej pisaliśmy w swoim czasie. Wiekowe zaniedbanie i krzywdy stworzyły ferment. Powstała potężna organizacja, do której wkradli się komuniści. Królkowzroczność większej własności, która ustępowała dopiero pod terrorem, wzmacniała poczucie siły w organizacji służby folw., radykalizowała jej postulaty. Kierownictwo Związku przesuwało się coraz bardziej na lewo.

Do chwilowego zamętu, który doprowadził do proklamowania strajku rolnego, przyczyniła się w znacznym stopniu — przyznać to należy z całą otwartością i objektywnością — niezdecydowana, oportunistyczna polityka P. P. S. Podszeptem komunistów, w obawie przed „konkurencją", partia, która zrazu stanęła na gruncie uznania potrzeb państwowych, poczęła formułować — niechętnie i jakby pod przymusem — coraz to radykalniejsze hasła. Gdy jednak przychodziło do realizowania ich, odzywał się instynkt narodowy i nakazywał odwrót. Linja polityczna P. P. S. w ten sposób stała się chwiejna; trudno liczyć na partję, która przystosowuje się do prądów, zamiast wpływać na nie, a w razie potrzeby przeciwstawiać się im. Tego rodzaju polityką wzmaga niepewność w życiu zbiorowem, a połowiczność jej podrywa kredyt stronnictwa. Dla tłumu wyraźne stanowisko państwowe czy bolszewickie — jest znacznie bardziej przystępne. Oportunistyczne lawirowanie nie przynosi dobrych rezultatów.

Dlatego czas chyba skończyć z zezowaniem ku lewemu sąsiadowi, którego gdzieś w głębi duszy uważa się za „prawdziwszego" radykała, skąd wynika skłonność do ostrożnego choćby naśladownictwa. Stronnictwo państwowe — a jest niem P. P. S. — nie wygra walki na cudzym, międzynarodowym terenie, zwyciężyć może tylko na własnym gruncie.

Nie wołanie o pomoc prawicy, nie chwiejne stanowisko PPS., ale mężne przeciwstawienie się jednoczącego się stronnictwa lud. strajkowi zadecydowało o rozwoju wypadków, rozwiązało sytuację. Konsolidacja ruchu ludowego święci swój wielki pierwszy tryumf. Do służby folwarcznej przemówił nie jej przeciwnik na polu ekonomicznem, nie podżegacz, lecz szczery, nie tający prawdę obrońca. Stronnictwo ludowe powołało się na dotychczasową obronę służby folwarcznej, na dokonywujące się dzieło reformy rolnej — i kazało wierzyć, że na drodze prawa, przy poparciu potężnej organizacji słuszne postulaty będą spełnione.

To poskutkowało. P. P. S. ocknęła się, jest bowiem jasnem, że bez pomocy chłopa robotnik nie przeprowadzi swych postulatów. Niebezpieczeństwo zostało zażegnane, a chwile, które przeżyliśmy, jasno uwydatniają wagę konsolidacji ludowej, której zadaniem jest zorganizowanie państwa i usunięcie materjału palnego, nagromadzonego przez jednych, a wyzyskiwanego przez drugich. Jedność ruchu ludowego jest rękojmią ładu w państwie i szczęśliwego jego rozwoju. Dlatego jedność tę musi się utrzymać za każdą cenę. Jest to postulat nie partyjny ani klasowy, lecz podyktowany względami na dobro państwa i narodu.

W. J.

O obszar plebiscytowy na Spiszu.

II.

W jakich warunkach odbywać się będzie ów plebiscyt? Kresy polskie są bardzo mało uświadomione, ponieważ lud polski, dawno bardzo oderwany od macierzy, żyjący w odrębnych organizmach państwowych, do których idee polskie miały przystęp wzbroniony, posiada nader słabą samowiedzę i poczucie narodowe. A chociaż mówi po polsku, za Polaków w wielu miejscach nawet się nie uważa. Stan ten niezawodnie rychło by się zmienił, gdyby Polacy mieli dostęp do tych obszarów przed plebiscytem. Tymczasem jedne obszary trzymają Niemcy, inne Czesi i wytężają wszystkie siły, aby ludność tamtejszą zbałamucić i wszelkimi możliwymi środkami i sposobami dla Polski źle usposobić.

Nie tracą jednak Polacy i nie mogą tracić nadziei. Idea polska jest silna i zdolna obudzić ogień w zamarłych dla polskości sercach, a choćby nawet sztuczki wrogów dokonały tego, iż obkrojone i obcięte terytorja plebiscytowe sam wynik plebiscytu więcej jeszcze miał obciąć i ścieśnić, w przyszłości ockną się serca zagasłe dziś i zamarłe i odżyją dla Polski, jak odżył dla niej zdało się na wieki stracony Śląsk cieszyński i pruski, jak dzisiaj powoli budzą się z letargu długiego Mazurzy pruscy.

I przyjdą do Polski Mazurzy napewno, a jest nadzieja, iż wielu dzisiejszych „Morawców", „Słowaków", „Słowjaków" zrozumie, że mowa polska im najbliższa, a dusza polska najrozumialsza.

To też i Trenczyńskie nie na zawsze dla nas przepada, i Orawa nam wróci a i ze Spiża części zda się przefrymarczone zapukają do polskiej macierzy.

Bo dziwne są losów koleje. Oto bowiem ze Spiszu przeznaczona została dla plebiscytu ta właśnie część jego, która niepamiętą nawet dobrze władanią polskiego, bo już z początkiem XIII. w. dostała się w ręce Węgrów. Plebiscyt wyznaczono w powiecie starowiejskim, tj. na obszarze między Białką (nowotarską), Dunajcem i pasmem Małogóry, który do Polski w XV. wieku nie wrócił. Z powiatu kieżmarskiego niewielką tylko połać poddano plebiscytowi. Za linją demarkacyjną pozostał potężny szmat ziemi etnograficznie polskiej, toż samo stało się z powiatem lubowelskim.

Dlaczego nie uwzględniono w Paryżu słusznych i jasnych życzeń Polski, trudno wiedzieć. Nie uwzględniono bowiem linji demarkacyjnej, jaką wykreślili i oznaczyli jako polską właśnie sami uczeni czescy i słowaccy, których przecie nie można posądzać, by niepolskie obszary chrzcili jako polskie.

Jeżeli bowiem otworzymy mapę Niederlego lub dzieło Czambeli, przekonamy się o ile niesprawiedliwie poprowadzono plebiscytową linję demarkcyjną na szkodę polską.

Wszak Czambel, najlepszy znawca stosunków słowackich w książce po słowacku napisanej, a Niederle w języku czeskim podali granice osiedlenia polskiego wiele dalej na południe i wschód biegnące, aniżeli je zakreśla linja plebiscytu.

Dano nam do wywalczenia przeszło 30 miejscowości na Spiszu, gdy w powiecie kieżmarskim w myśl badań Czambeli i Niederlego poza Jaworzyną i Żdziarem należy się nam Landok, Krig, Słowiańska wieś, Jurskie, Krzyżowa, Mały Sławków, a wedle innych pisarzy jeszcze Strażki, Rakusy, Toporzec, Lubica, Kieżmark, Biała i i.

Podobnie i w powiecie lubowelskim odcięto nam obszary odwiecznie polskie, skupione dokoła Lubowli i zamku lubowelskiego, siedziby ongiś starostwa polskiego na Spiszu. A przecie kiedy wielka wojna światowa naprawić ma wielką zbrodnię dziejową, podział Polski, winna zacząć właśnie od naprawy krzywdy z r. 1769, która stała się

przygrywką i widomą przyczyną i powodem jaskrawym pierwszego rozbioru Polski. Przez 360 niemal lat, tj. do pierwszego podziału Polski w r. 1772 należało starostwo spiskie do Polski bez przerwy od chwili kiedy w r. 1412 wróciło do Polski w formie zastawu.

Odebrane zostało Polsce siłą, gwałtem i podstępem wbrew wszelkiemu prawu i umowom państwowym, z podeptaniem sprawiedliwości i obrazą ludzkości całej. Nie pomogły protesty Polski, nie pomogło odwoływanie się do sprawiedliwości narodów i rządów europejskich, z dziwnym spokojem patrzyły na zbrodnię rozbiorową państwa Europy zachodniej — te same, które dziś naprawiając krzywdy, wyznaczają sprawiedliwe granice Europie, a jednak cały dawny obszar polskiego starostwa spiskiego wyłączają od plebiscytu, oddając go w całości Czechom, nie uwzględniając nawet motywów etnograficznych.

Prawda — mieszkają na tym obszarze oprócz Polaków także i Niemcy, oraz pewna ilość Rusniaków, sprowadzona w tamte strony przez Polaków. Ale i tym także, podobnie jak i tamtejszym Polakom nakazywała prosta sprawiedliwość pozwolić na wypowiedzenie się, do kogo chcą należeć. Jeżeli państwa koalicyjne z taką hojnością i szczodrobliwością oddawały obszerne pola cie ziem Czechom bez plebiscytu, jeżeli z takim wspaniałym gestem pozwoliły Niemcom zatrzymać ziemie polskie, oddane pod plebiscyt na obszernej połaci pogranicza całego polsko-niemieckiego, nie powinny były pozbawiać prawa plebiscytu ziemi, która kilka wieków do Polski należała i gwałtem jej została wydarta. A jeżeli już nie cały obszar dawnego starostwa spiskiego, to przynajmniej ta część jego północna, która graniczy z Polską, powinna się była znaleźć na terenie plebiscytowym.

Skoro jednak na nic się zdadzą protesty polskie, skoro nic nie zdziałają przedstawienia dyplomatów i delegatów ludności miejscowej, nikt nie może Polakom zabronić, by Polska pamiętała o braci swej za kordonem. To też, choćby ziemie starostwa spiskiego pozostać miały przy Czechach, choćby wola Polski niczego odmienić nie mogła w tym kierunku, Polacy nie opuszczą rodaków swych za Magórą i Popradem i podadzą dłoń pomocną tamtejszej ludności ciemiężonej przez Czechów, ale ponadto zacieśnią tem silniejsze węzły ze Słowiakami, dalszą bracią swoją na Słowaczyźnie wschodniej, mówiącej gwarą szaryską. Bo przyszłość „Cotaków", którzy niechętnie widzą tak bliski im zresztą język słowacki, nie da się pogodzić z dążeniami Czechów. Bliższa im polszczyzna, najbliżsi nasi Podhalanie tatrzańscy, którzy gwarę swoją na łonie Polski swobodnie rozwijać mogą. Polska przez związek podhalański poda im niezawodnie dłoń pomocną.

Dr. T. E. Modelski.

Sprawy polskie.

POSEŁ ANGIELSKI PRZEDSTAWIA SIĘ PIŁSUDSKIEMU.

Warszawa. (PAT.) Jutro o godz. pół do 1 w południe poseł angielski Gumbold na uroczystej audiencji w Belwederze, wręczy Naczelnikowi Państwa swoje listy uwierzytelniające.

POZNAŃ PRZYGOTOWUJE SIĘ NA PRZYJĘCIE PADEREWSKIEGO.

Poznań. (PAT). Delegaci licznych organizacji naradzali się wczoraj nad programem przyjęcia Naczelnika państwa w Poznaniu. Dnia 25. bm. przed godz. 12.30 w południe stanie pociąg z naczelnikiem państwa przed pawilonem oficerskim na poznańskim dworcu kolejowym. Tu powitają Naczelnika państwa przedstawiciele władz i wojskowości, oraz kompanja honorowa z orkiestrą. Po drodze do zamku przejedzie Naczelnik państwa przez kilka bram tryumfalnych, całe miasto będzie przybrane chorągwiami, domy zaś będą udekorowane. W poniedziałek po południu wyjedzie Naczelnik państwa do Gniezna, skąd powróci tegoż dnia, a o godz. 10. wieczór wyjedzie z Poznania.

MISJA DYPLOMATYCZNA SZWAJCARSKA W WARSZAWIE.

Warszawa. (PAT). Przybyła tu dyplomatyczna misja szwajcarska, która zatrzyma się tu przez kilka tygodni. Zadaniem misji jest zbadanie warunków, na których mogłyby być oparte stosunki dyplomatyczne i handlowe między Szwajcarją a Polską.

CZESKIE REPRESJE NA ŚLĄSKU.

Cieszyn. (PAT). W powiecie frydeckim usunęli Czesi całą polską służbę folwarczną z dóbr b. arcyksięcia Fryderyka, zastępując ją czeskimi legionistami.

MAMY NIEMCOM DOSTARCZYĆ ZIEMNIAKÓW.

Poznań. (PAT). „Posener Neueste Nachrichten" dowiadują się, że na podstawie porozumienia polsko-niemieckiego, zawartego w Berlinie, wydanych zostanie Niemcom w najbliższym czasie 4 i pół miljona centnarów metrycznych ziemniaków.

RODACY NASI WRACAJĄ Z AMERYKI.

Bogumin. (Tel. wł.) Od pewnego czasu zabierają stąd pociągi krakowskie coraz większe i częstsze grupy emigrantów, wracających z Ameryki do kraju drogą na Francję i Wiedeń. Przybywają oni zwykle transportowani po kilkadziesiąt ludzi. Duży procent wśród nich stanowią wychodźcy z Kanady. Rozporządzają oni znacznemi sumami gotówki i prawie wszyscy objawiają zamiar zakupna ziemi.

Z komisji sejmowych.

Warszawa. (PAT.) Komisja odbudowy kraju wysłuchała sprawozdania **o udzieleniu zapomóg i pożyczek na odbudowę** kraju w myśl ustawy sejmowej z 18. lipca br. Posłowie z Galicji wschodniej domagali się szczególnie odbudowy tej części państwa.

Warszawa. (PAT.) Komisja przemysłowo handlowa rozpatrywała **sprawę 8-godzinnego dnia pracy.** Postanowiono przeprowadzić dyskusję szczegółową, a potem ewentualnie odroczyć ją aż do wyniku narad konferencji światowej w Waszyngtonie.

Warszawa. (PAT.) Komisja rolna odbyła rozprawę informacyjną w przedmiocie **uregulowania serwitutów,** w szczególności obradowała nad sprawą wyznaczenia mnożnika przy badaniu serwitutów.

Warszawa. (PAT.) Komisja komunikacyjna uchwaliła m. innemi rezolucję wzywającą ministerstwo koleji do wyjednania kredytów na zaprowadzenie kooperatyw kolejowych w ramach, odpowiadających ilości członków. Komisja wezwała wreszcie ministerstwo kolejowe, aby przy udziale posłów i przedstawicieli związków zawodowych kolejarzy, odbyło konferencję co do ogólnej normy płac, pragmatyki służbowej, masowego zwalniania ze służby, przerzucania pracowników do kategorji niższej przez lekarzy kolejowych, zwalniania ze służby bez śledztwa, zaspokajania potrzeb opałowych i t. p.

Warszawa. (PAT). Komisja konstytucyjna obradowała nad organizacją Sejmu.

Obradowano dalej nad postanowieniami o zaprotestowaniu wyborów i nietykalności poselskiej.

Komisja administracyjna w myśl referatu p. Marka wybrała podkomitet, który w porozumieniu z rządem wypracuje projekt **ordynacji wyborczej do rad miejskich w Małopolsce celem przeprowadzenia w kraju wyborów do reprezentacji komunalnej.**

Różne wiadomości.

ŻOŁNIERZE AMERYKAŃSCY JADĄ DO GDAŃSKA, NA ŚLĄSK I DO CIESZYNA.

Paryż. (PAT). Biuro Havasa z 20 bm. „N. Y. Herald" donosi, że w przyszłą niedzielę przybędzie do Brestu 5.000 żołnierzy amerykańskich, przeznaczonych do okupacji Gdańska, Śląska i **Cieszyńskiego.** Żołnierze po przybyciu do Brestu wyjadą do Koblencji, gdzie będą oczekiwali ratyfikacji traktatu pokojowego przez senat ameryk.

CZESI OBSADZAJĄ RUŚ WĘGIERSKĄ.

Berno. (PAT.) „Lidove Noviny" donoszą, że generał Hennoque, administrator Rusi przykarpackiej, ustalił już w pertraktacjach z rumuńską komendą armji warunki opuszczenia zajętych dotąd przez Rumunów części Rusi przykarpackiej. Na podstawie tej umowy wojska czeskie obsadzą naprzód linię kolejową Beregszasy—Marmarosz-Sziget, aż do stacji Hozsumeнoe. Hozsumenoe będzie stanowiło ostatnią stację pograniczną między Rumunją a republiką czesko-słowacką. Tam też łączyć się będą linje kolejowe czeskie i rumuńskie.

CZESI OBAWIAJĄ SIĘ ATAKU WĘGIERSKIEGO NA SŁOWACZYZNĘ.

Praga. (PAT). „Vecer" donosi, ze węgierskie białe gwardje przygotowują się do ataku na miejscowość Parkany na Słowaczyźnie. Białe gwardje podjęły już kroki zaczepne i usiłowały wczoraj przeprawić na łodziach wojska na drugi brzeg Dunaju, ostrzeliwując czeskie straże od strony Ostrzyhonia. Czescy żołnierze odpowiedzieli ogniem karabinów maszynowych. Zraniono 7 białych gwardzistów i dwie osoby cywilne, które brały udział w ataku. Wśród Węgrów na Słowaczyźnie szerzą się wieści, że natychmiast po obsadzeniu Budapesztu przez białe gwardje, wojska węgierskie obsadzą również Słowaczyznę.

WILSON CHCIAŁ POKOJU, LECZ NIEMCY NIE CHCIAŁY.

Wiedeń. (PAT.) „N. Fr. Presse" donosi z Berlina 21. bm.: Wczoraj odbyło się posiedzenie parlamentarnej komisji śledczej celem stwierdzenia winowajców wojny światowej. B. ambasador niemiecki w Waszyngtonie hr. Bernsdorf zeznał, że Wilson kilkakrotnie oświadczył się z gotowością pośredniczenia w zawarciu pokoju, że jednak jego usiłowania rozbiły się częściowo o niejasną instrukcję rządu berlińskiego dla niemieckiego ambasadora w Waszyngtonie, częściowo z powodu zaostrzenia walki łodziami podwodnymi. Pod koniec posiedzenia zapytał poseł Sinzheimer: Czy pojął pan instrukcje w tym duchu, że miały one wpłynąć na prezydenta Wilsona albo pułkownika House, by podjęli akcję pokojowa na naszą korzyść? Bernsdorf: Tak (poruszenie). Sinzheimer: Czy Wilson był gotów te żądania uwzględnić? Bernsdorf: Tak. Sinzheimer: Czy Wilson był gotów zgodzić się na konferencję pokojową na podstawie międzynarodowej także bez konkretnych propozycji z naszej strony? Bernsdorf: Tak. Dalsze przesłuchanie zostało odroczone do środy.

ROZDZIAŁ TABORU KOLEJOWEGO B. AUSTRJI.

Praga. PAT). Cz. B. P. z Wiednia. W urzędzie państwowym dla spraw kolejowych toczyły się wczoraj obrady międzynarodowej komisji kolejowej, która wysłaną była do Wiednia z Paryża.

W obradach biorą udział reprezentanci Austrji, Polski, Czech, Jugosławji i Rumunji. Celem obrad komisji jest wprowadzenie w życie art. 381 układu pokojowego, dotyczącego rozdziału parku wagonowego byłej monarchji między państwa narodowościowe. W okresie przewrotu znajdowało się na austrjackich linjach kolejowych 160 000 wagonów, na linjach węgierskich 108.000 wagonów, na austr. prywatnych linjach kolejowych 38.000, a na węgierskich pryw. linjach kolej. 15.000 wagonów. Ten park kolejowy będzie obecnie rozdzielony między państwa narodowościowe.

AUSTRJA NIE UZNAJE NARODOWOŚCI ŻYDOWSKIEJ.

Wiedeń. (PAT.) Zgromadzenie narodowe we Wiedniu uchwaliło na wczorajszem posiedzeniu zmianę konstytucji, a mianowicie **usunięto nazwę „Niemiecka Austrja"**, a zastąpiono ją nazwą „Austrja". Nadto **usunięto postanowienie konstytucji, które orzeka, że nowa Austrja jest częścią składową republiki niemieckiej.** Na wczorajszem posiedzeniu postawił poseł syjonistyczny Stricker wniosek, aby przy zamierzonym spisie ludności utworzono także **rubrykę osobną dla żydów.** Wnioskowi temu **sprzeciwił się kanclerz Renner.** Po dłuż-

szej dyskusji odrzucono wniosek Strickera 48 głosami przeciw 25.

ODKRYTO SPISEK NIEMIECKI W STRASSBURGU.

Wiedeń. (PAT). B. K. z Londynu 22 bm. W Strassburgu odkryto spisek, którego celem było zneutralizowanie Alzacji i Lotaryngji. Trzech spiskowców aresztowano. W sprawę tę ma być wmieszany pewien poseł Alzacji i Lotaryngji i francuski socjalista.

HISZPANJA TWORZY ZWIĄZEK PAN-HISZPAŃSKI.

Poznań. (PAT). Radio z Nauen. Z Londynu nadeszła wiadomość, że król hiszpański zmierza do utworzenia unji wszystkich krajów, którym wspólny jest język hiszpański. W tym celu uda się w roku 1920 do południowej Ameryki, gdzie zwiedzi niektóre kraje hiszpańsko-amerykańskie.

POŻYCZKA ANGIELSKA W AMERYCE.

Wiedeń. (PAT.) Wedle doniesienia Reutera z Nowego Yorku firma Morgana zawiadamia o sfinansowaniu pożyczki angielskiej w wysokości 250 miljonów dolarów.

Warszawa. (PAT). „Monitor Polski" ogłasza rozporządzenie ministerstwa poczt i telegrafów o otwarciu dyrekcji poczt i telegrafów w Krakowie.

KURS DEWIZ.

Amsterdam. (PAT.) Dewizy z 21. bm.: Berlin 9.52 i pół (dnia poprzedniego 9.42 i pół), Wiedeń 2.50 (2.45).

Wiedeń. (PAT.) Giełda z 22. bm.: Renta majowa 89, renta koronowa 86, renta lutowa 90, węgierska renta koronowa 93.50, losy tureckie 740, Anglobank 512, Bankverein 540, Bodencreditanstalt 1175, Creditanstalt 853, Bank depozytowy 735, Lenderbank 722, Merkur 605, Živnosteńska banka 1130, Kolej północna 7300, Kolej południowa 197.50, Alpiny 1315, Berg und Huetten 5800, Krupp 740, Prager Eisen 4250, Rima 1280, Skoda 1160, Zieleniewski 750, Apollo 1600, Fanto 3800, Gal. Karpaty 5610, Galicja 3500.

Zurych. (PAT.) Berlin 20.10 (dnia poprzedniego 19.90), Wiedeń 4.90 (4.75), Praga 15.50 (15.50). Austr. noty stemplowane i niestemplowane 5 (5.52).

Warszawa. (PAT.) Kursa z 22. X. 1919. Funty szterlingów dewizy 154—156, banknoty 154—157. Dolary St. Zjedn. dew. 36.50—37, bank. 36.50—37.25. Franki francuskie dew. 4.30—4.40, bank. 4.30—4.45. Franki szwajcarskie dew. 6.70—6.80, bank. 6.70—6.85. Franki belgijskie dew. 4.30—4.40, bank. 4.30—4.45. Liry dew. 3.65—3.70, bank. 3.60—3.75. Marki fińskie dew. 1.58—1.60, bank. 1.57—1.61 Lei rumuńskie dew. 1.65—1.70, bank. 1.65—1.75. Floreny holenderskie dew. 13.35—13.45, bank. 13.15—13.55. Korony szwedzkie dew. 8.90—9.05, bank. 8.85—9.10. Korony norweskie dew. 8.40—8.55, bank. 8.35—8.60. Korony duńskie dew. 7.90—8.05, bank. 7.85—8.10. Marki niemieckie dew. 1.38—1.40, bank. 1.37—1.40. Marki niem. drobne do 10 mk. bank. 100. Korony austrjackie dew. 52, bank. 52. Korony czeskie dew. 100—102.

Co mówią inni?

POLSKA WOBEC UPADKU BOLSZEWIKÓW.

Upadek Piotrogrodu tym razem jest już naprawdę bliskim, to też prasa polska, rozumiejąc całą doniosłość tego faktu, roztrząsa skutki, jakie to u nas wywoła.

„Kurjer Poranny" zaznacza, że z chwilą, gdy bolszewizm runie, staniemy wobec nowych niebezpieczeństw.

Na czoło odrodzonej Rosji wysuwa się Sazonow, wyznawca polityki imperjalistycznej, który w porozumieniu z Niemcami starać się będzie o obalenie traktatu wersalskiego. Skutki tego już są widoczne w odroczeniu sprawy Galicji wschodniej. W najbliższym czasie może też to wpłynąć na niepomyślne rozwiązanie naszego stosunku do Litwy i Białorusi. Olbrzymia odpowiedzialność leży teraz na sternikach naszej polityki zagranicznej.

„Robotnik" nie wierzy w nową „odrodzoną" Rosję. Niemcy nie są zwolennikami bolszewików, przeciwnie, pragną wielkiej Rosji i bezpośredniego z nią sąsiedztwa. To jedno niebezpieczeństwo, które gotuje nam Rosja Kołczaka, a drugie, to sympatja koalicji, która teraz od nas się odwróci. Wina leży w braku śmiałej inicjatywy połączenia wszystkich narodów ujarzmionych niegdyś przez Rosję. Wówczas Polska nie byłaby tak osamotnioną, jak może nią dziś być. Radość endecji z bliskiego upadku idei rewolucji socjalnej jest przedwczesną, upadek bolszewizmu może być tylko oczyszczeniem samej idei.

NAWET N. D. ZDAJE SOBIE SPRAWĘ Z NIEBEZPIECZEŃSTWA.

„Gazeta Warszawska" w artykule „Spisek niemiecko-rosyjski" mówi o tej walce politycznej i gospodarczej, którą na terenie przyszłej Rosji toczyć będzie ententa z Niemcami. Widocznem to już dziś. Niemcy rozpoczęły zajmować prowincje nadbałtyckie pod hasłem przywrócenia w nich panowania rosyjskiego. Anglja zaopatruje armję Judenicza. Ententa wyszła już po części z fazy, w której pozwalała Rosji „smarzyć się we własnym sosie", nie opowiedziała się jednak w sprawie wschodnich granic Polski, nie wybrała jednej z dwóch alternatyw: odbudowania wielkiej Rosji lub stworzenia silnej Polski.

PIŁSUDSKI O POLITYCE NIEMIECKIEJ WOBEC ROSJI.

W związku ze sprawą wpływów niemieckich w Estonji i Kurlandji „Przegląd Wieczorny" podaje wywiad warszawskiego korespondenta „Timesa" z Naczelnikiem państwa. Podkreśla on dwoistą politykę Niemiec, które pomagają dzisiejszej, zarówno jak przyszłej Rosji. Ta ostatnia jest im może w danej chwili bliższą. Niemcy są na drodze do przewrotu monarchistycznego. Poza von der Goltzem stoi Ludendorff. Na obcym gruncie zrobić chcą porachunek swych sił. Koalicja nie dość energicznie przeciwdziała temu, jeśli Niemcy zostaną na placu, musi przyjść do konfliktu między niemi a nami. Naczelnik państwa wojny się nie boi, armja nasza stoi wysoko, z punktu militarnego jesteśmy dziś silni. Jedyną naszą słabą stroną, to strona ekonomiczna, pod tym względem potrzebujemy pomocy koalicji.

JAK CZESI INFORMUJĄ O POLSCE.

Praski „Venkov" pisze o postępowaniu władz polskich w okupowanych ziemiach ukraińskich. Osoby, które przybyły z okolic Wiśniowca, „informują" pismo o powstaniu, które tam wybuchło z początkiem października „przeciw tyranji polskiej". Wysłany przez gen. Iwaszkiewicza pułkownik Oświecimski, dał żołnierzom rozkaz ostrego załatwienia sprawy. W każdej wiosce rozstrzelano po pięćdziesiąt osób, motywując to tem, że znaleziono u nich broń. Broń tę mieli Polacy poprzednio sami ukryć, oni też sprowokowali całe zajście (!). **A. W.**

RUSINI O SOBIE.

„Wpered" donosi, że w Kamieńcu 18. bm. odbyło się uroczyste zaprzysiężenie rządu, wojska, naczelnego wodza i przewodniczącego dyrektorjatu Petlury na wierność ukr. narodnej republiki.

Z Kamieńca donoszą do „Wperedu", że z Bukaresztu wróciła misja z listem urzędowym prezydenta ministrów rum. Bratianu. List trzymany jest w niezwykle serdecznym tonie, w którym proponuje Bratianu najściślejszy sojusz (?) Rumunji z Ukrainą.

Dnia 9. października — jak donosi „Wpered" — odbył się w Ungwarze wiec, zwołany przez moskalofilów, na którym rozwinęli oni wszystkie swoje talenty, wypróbowane tak pięknie przed wojną w Galicji na naszych chłopach, a przeniesione teraz żywcem na Węgry. Główną zasadą ich taktyki była zawsze perfidja i faryzeuszostwo. Przed władzami zginali się oni, przedstawiając się jako lojalni do głębi duszy, przed chłopami udawali zawsze najzawziętszych i jedynych ich obrońców, oraz największych opozycjonistów przeciw tym władzom, wobec których tarzali się w prochu. Wszystkich polityków ukraińskich i działaczy bez wyjątku przedstawiali jako zaprzedańców, złoczyńców itp., którzy tylko okłamują i wykorzystują naród, ale nie życzą mu żadnego dobra, siebie zaś przedstawiali jako jedynych dobrodziejów narodu, który byliby oni dawno doprowadzili do bram... rosyjskiego raju, gdyby Ukraińcy nie stawali im na zawadzie".

„Za cztery centy wagon Polaków".

Otrzymaliśmy bardzo interesującą odezwę, którą na Śląsku ciesz. rozrzucili Czesi. Ważniejsze ustępy podajemy w dosłownem brzmieniu:

Ślązacy, jeżeli będziecie głosować dla Polski, otrzymacie ziemię na wschodzie między Rusinami, tam będziecie niewolnikami na wielkich obszarach Potockich, Zamoyskich, Sanguszków albo szukać będziecie zarobku na folwarkach, we fabrykach w Morawach i Czechach, bo na kopalniach w Karwinic, we fabrykach w Bielsku i Dziedzicach Galicjan panoszyć się będzie, a ziemię Cieszyńską magnaci dalej trzymać będą.

W Polsce niewola ludu była zawsze tak wielka, że dodziś nie może się polski chłop opamiętać. Kiedy tam tak dobrze w Polsce było, dla czego przychodziły na Śląsk tłumy Galicjanów, także na Śląsku powstało przysłowie: „Za cztery centy wagon Polaków".

Pamiętajcie tylko przy głosowaniu: „Polska nierządą stoji" a nie będzie i dziś lepiej. Przyszłość Śląska jest tylko w połączeniu sąsiadskiem z Morawcami a nie z Polską, kdzie szlachta kieruje, która reformę rolną chce przeprowadzić na kresach wschodnich a na Śląsku tylko w tej miarze, żeby Mazurami i Galicjanami posilić przywiązanie Śląska Cieszyńskiego do Polski.

Głosowaniem rozstrzygniecie los swojej ojczystej ziemie, czy będziecie wolni we wolnej republice czeskosłowackiej albo **niewolnikami** szlachty a lichwiarzów galicyjskich."

Obchód Kościuszkowski w Husiatynie.

(Korespondencja „Kurjera Lwow.")

Husiatyn, w październiku.

Staraniem miejscowej organizacji narodowej odbyło się dnia 19. bm. w sali gminnej uroczyste otwarcie czytelni miejskiej, połączone z obchodem rocznicy śmierci bohatera narodowego Tadeusza Kościuszki.

W mieście pojawiła się wydana przez Komitet odezwa, w której zaznaczono, że po raz pierwszy w wolnej ojczyźnie zbierają się rodacy, aby dać wyraz czci tym, co umieli ginąć za wolność ojczyzny i ludu polskiego, którego żywym symbolem był właśnie Tadeusz Kościuszko.

W uroczystości wzięło liczny udział miejscowe obywatelstwo oraz włościanie. W program wieczoru wchodziło zagajenie ks. Tomaszewskiego, śpiew chóru panien, następnie deklamacje: „Racławice" wygłosił p. Sokulski, zaś „Pogrzeb Kościuszki" wypowiedział pięknie p. Fuczek. Interesujący referat o Tad. Kościuszce wygłosił p. Józefczyk, na zakończenie zaś ks. Matus przemówił na temat zasług Kościuszki dla narodu polskiego.

Uroczystość zakończono odśpiewaniem hymnu narodowego oraz „Roty" Konopnickiej.

Z okazji wmurowania tablicy na pamiątkę zajęcia Husiatyna przez grupę Wielkopolan, zebrano na cele pomocy ofiarom Górnego Śląska kwotę 500 kor.

Kronika.

Kalendarzyk.

Dziś rz. kat. Ignacego b., Teod.; gr. kat. Jewłampja m. Jutro rz. kat. Jana Kant., Rafał ; gr. kat. Fyłypa ap. — Wschód słońca 6 34, zachód 4 54.

Repertuar teatru miejskiego.

W czwartek po raz pierwszy „Kawiarenka“, krotochwila w 3 aktach T. Bernarda.

W piątek na rozpoczęcie sezonu operowego „Straszny dwór“, opera narodowa St. Moniuszki.

W sobotę o godz. 3·0 popoł. „Jeszcze wczoraj“, sztuka w 3 akt. Z. Wójcickiej — o 7 wiecz. „Kawiarenka“, krotochwila w 3 aktach T. Bernarda.

W niedzielę o 3·30 popoł. „Damy i huzary“, komedja Al. hr. Fredry — o 7 wiecz. „Cnotliwa Zuzanna“, operetka w 3 aktach J. Gilberta.

W poniedziałek „Kawiarenka“, krotochwilą w 3 aktach T. Bernarda.

We Lwowie.

— **W sprawie rocznicy listopadowej** odbyło się wczoraj w ratuszu zgromadzenie członków komitetu wojskowego, prezydjum miasta, radnych i delegatów stowarzyszeń. Przyjęto, że głównym obchodem w listopadzie będzie dzień 22., tj. dzień oswobodzenie Lwowa. W dniu 1. listopada odbędzie się nabożeństwo żałobne, ekshumacja zwłok i poświęcenie cmentarza obrońców Lwowa. Wybrano ściślejszy komitet, który zajmie się szczegółami obchodu.

— **Generalny delegat rządu dr. Gałecki** powrócił wczoraj rano z Krakowa.

— **Delegat ministerstwa** wyznań religijnych i oświecenia publicznego p. Stanisław Sobiński udziela posłuchań w prezydjum rady szkolnej krajowej we Lwowie tylko we czwartki i soboty od 11 do 1 w południe.

— **Za spokój duszy śp. prof. dr. Henryka Kadyi'ego** w 7. rocznicę śmierci odbędzie się żałobne nabożeństwo w sobotę o godz. 9. w kościele św. Mikołaja.

— **Syndykat dziennikarzy polskich.** Wczoraj wieczorem w sali Kasyna i Koła lit.-art. odbyło się pod przewodn. dr. Vogla zgromadzenie współpracowników dzienników polskich we Lwowie w sprawie zawiązania syndykatu dziennikarzy polskich na wzór istniejących już syndykatów w Warszawie i Krakowie. Po referacie dr. Vogla i red. Frylinga, rozwinęła się krótka dyskusja, po której jednomyślnie uchwalono zawiązać we Lwowie syndykat dziennikarzy polskich. Wybrano komisję statutową z pp. dr. Vogla, Frylinga i Rollego, która do tygodnia ma opracować statut.

— **O zwolnienie słuchaczów politechniki** z wojska. Jak donoszą z Warszawy, interpelowano w komisji wojskowej w sprawie powoływania do służby wojskowej słuchaczów politechniki lwowskiej. Słuchacze ci służyli w wojsku od listopada r. z. i po 10-miesięcznej służbie zostali przed miesiącem zdemobilizowani. Obecnie są oni znowu powoływani do służby wojskowej i traktowani gorzej od uczniów szkół średnich, którzy wcale nie służą w wojsku. Przedstawiciel ministerstwa spraw wojskowych przyrzekł rozpatrzyć tę sprawę i wydać odpowiednie zarządzenia.

— **Fatalny eksperyment.** Zniesienie taryfy maksymalnej we Lwowie odbiło się bardzo niefortunnie na naszych kieszeniach. Ceny wszystkich prawie artykułów żywności poszły natychmiast po ogłoszeniu tego rozporządzenia w górę. Paskarze wszelakiego rodzaju hulają. Zarząd miasta nie przypuszczał chyba, że zniesienie taryfy maksymalnej wywoła tak katastrofalne skutki.

— **Więcej światła.** Łatwo jest zrozumiałem, że zarząd gminy z powodu braku węgla oszczędza o ile możności gaz. Wszystko jednak ma swoje granice. W ostatnich czasach ulice miasta po północy tak marnie są oświetlone, że trzeba będzie chyba chodzić z latarkami, aby nie paść ofiarą nieszczęśliwego wypadku.

— **Kradzież mokrej bielizny.** Wczoraj na ul. Źródlanej przytrzymała policję Elę Bartów, która niosła tłumok mokrej bielizny. Ajent policji Jaworski podejrzewając, iż bielizna pochodzi z kradzieży zarządził rewizję w mieszkaniu Bartowej, ale ta nie dała pomyślnego wyniku. Od córki jednak Bartowej 13-letniej Pauliny dowiedziano się, że część bielizny z powodu obawy przed rewizją wyniosła już Bartowa do swej przyjaciółki Klary Ringlowej, zamieszkałej przy ul. Źródlanej l. 16. Tu rzeczywiście znaleziono znaczną ilość mokrej bielizny. Wobec tego Bartową, jej córkę Paulinę i Klarę Ringlową zamknięto w areszcie. Jak się później okazało bieliznę skradziono minionej nocy z praczkarni przy ul. Kaleczej l. 10. na szkodę Eugen. Chajesa. Skradziona bielizna przedstawia wartość 10.000 kor.

— **Motorek elektryczny** o sile 65 wolt prądu stałego, wartości 1000 kor. skradziono ubiegłej nocy z kina „Ekran“ przy ul. Pańskiej l. 11.

— **Znaczniejsza kradzież.** Ernestowi Wallfischowi skradziono wczoraj w mleczarni Gutmanna przy ul. św. Stanisława kopertę z 24.000 kor., które otrzymał od kupca Bernarda Schleiffera z Dziewiętnik. Chaima Wolfa podejrzanego o tę kradzież aresztowano.

W Polsce i na świecie.

— **W sprawie obchodu pierwszej rocznicy przywrócenia rządów polskich w Krakowie** odbyło się wczoraj zebranie komitetu organizacyjnego z udziałem wojskowości. Uroczystość obchodzoną będzie 31. bm.

— **Podziękowanie Naczelnika państwa.** Z Krakowa donoszą nam, że Naczelnik państwa opuszczając Kraków, żegnany na dworcu przez prezydenta miasta Federowicza, złożył na jego ręce serdeczne podziękowanie dla prezydjum miasta, rady miejskiej i całego społeczeństwa krakowskiego za owacyjne i serdeczne przyjęcie, jakiego doznał w Krakowie. Naczelnik zaznaczył, że radość i zapał ludności, z jakimi go witała, pozostanie na długo w jego wspomnieniach.

— **„Polski Lud“.** W Tarnowie poczęło wychodzić pismo pt. „Polski Lud“, tygodnik ludowy. Z programu, zamieszczonego na czele numeru, wynika, że kierunek pisma pójdzie po linji polityki Polskiego Stronnictwa Ludowego. Organizację ludu i pomoc posłom ludowym w dążeniu do poprawienia strasznych stosunków ekonomicznych na wsi i do budowy silnych fundamentów Polski, stawia nowy organ ludowy na pierwszy plan. Zamieszczając apel: „Naszym obowiązkiem ratować miasta przed głodem! Dawajcie żywność!“, tak pisze „Polski Lud“ między innemi w artykule p. „Wieś i miasto“:

„Najlepsi w narodach ludzie wzywają do pracy, bo w niej tylko widzą ratunek przed nędzą, głodem i bankructwem. U nas kontroluje się partyjnie, by przypadkiem robotnik nie przekroczył minimum tego, co ma zrobić, by nie zrobił za wiele w ośmiu godzinach na rzecz kapitalisty-wyzyskiwacza. Czy takie potężne wezwanie do pracy rzuciło u nas stronnictwo socjalistyczne do robotnika aby pracował, ile sił mu starczy dla dobra społeczeństwa i z jakim skutkiem?

— **Krytyczne położenie fabryk i hut witkowickich.** Z Cieszyna donoszą, że fabryki i huty witkowickie znajdują się w krytycznem położeniu wskutek odcięcia państwa czeskiego od zagranicy. Fabryki nie mogą dostać surowców do fabrykacji, a nadto brak także zamówień. Polska zamówienia swoje przeważnie wycofała. Z powodu złego odżywiania się, robotnicy ciągle się buntują. Wszystko to składa się na to, że wyroby witkowickie są dwa razy droższe od wyrobów pruskich. Huty witkowickie pracują wobec tego z deficytem.

— **Kursy instruktorskie dla nauczycieli dla dorosłych** podjęte staraniem wydziału oświaty pozaszkolnej ministerstwa wyznań religijnych i oświecenia publicznego organizuje centralne biuro kursów dla dorosłych. Kursy będą 20-dniowe od 17. listopada do 5. grudnia. Zapisy przyjmuje i informacji udziela biuro kursów (Warszawa, Krucza 2.)

— **Szkoła dziennikarska w Warszawie.** Otwarcie roku szkolnego nastąpiło 21. bm.

— **Związek teatrów ludowych.** W Warszawie odbyło się posiedzenie zarządu Związku teatrów ludowych przy udziale delegatów Poznania, Lwowa i Krakowa. Uznano zasadniczą potrzebę poprowadzenia planowo wszystkich zespołów teatralnych ludowych. Powołano komitet organizacyjny, który opracuje statut centralnej organizacji teatralnej. Delegaci Małopolski stanęli na stanowisku, że w Małopolsce działać powinien osobny związek tutejszych teatrów amatorskich i ludowych, który pozostanie w kontakcie ze Związkiem warszawskim.

— **Odebranie debitu „Morgenzeitung“.** Wychodzące w Wiedniu czasopismo „Wiener Morgenzeitung“, którego rozszerzanie na galicyjskim obszarze administracyjnym zakazano i któremu odebrano debit pocztowy tut. decyzją z dnia 10. września br. zmieniło obecnie swoją nazwę na „Wiener Tageszeitung“. Niniejszem rozszerza się powyższy zakaz i odebranie debitu pocztowego także na to zmienione czasopismo „Wiener Tageszeitung“.

Z prezydjum namiestnictwa.

Podziękowanie. WP. Janowi Ludwigowi, właścicielowi handlu win, składa wydział Stow. „Gwiazda“ serdeczne podziękowanie za prawdziwie obywatelski podarek w formie kanapek pluszowych do odnowionej sali stowarzyszenia.

Chór i orkiestrę zaprasza gal. Tow. muz. na próbę w piątek dnia 24. bm. o g. 7 wieczór.

6433 **Dyrekcja.**

KOMUNIKATY.

Towarzystwo opieki nad zabytkami sztuki i kultury zawiadamia swych członków, że na najbliższem posiedzeniu wydziału, które odbędzie się we czwartek dnia 23. bm. o godz. 6 wieczorem w sali Miejskiego Muzeum Przemysłowego, wojskowy referent ochrony zabytków sztuki kapitan Gebert podzieli się zebranemi wrażeniami, które odniósł w czasie objazdu wschodniej części Małopolski. Uprasza się zatem o jak najliczniejsze przybycie.

Na dochód Towarzystwa „Straż mogił polskich Bohaterów“ wykonane będzie w niedzielę dnia 26. października 1919 w sali Towarzystwa muzycznego, Chorążczyzna 7 — C. Saint-Saensa: **Requiem** na sola, chór i orkiestrę. Wykonawcy: Prof. Dianni August, Kowalska Helena, Lipanowicz Stanisław, Małecka Helena. Początek o godz. 12. Bilety do nabycia w księgarni Rehmana, ul. Rutowskiego 7. 6433

Raut jesienny odbędzie się w sobotę, 25. bm. w salach Kasyna i Koła lit.-art. staraniem Pracy narodowej kobiet polskich z niezwykle urozmaiconym programem. Początek o g. 8.

Zebranie członków Karpackiego Tow. narciarzy we czwartek, 23. bm. o g. 8.30 wieczór w lokalu N. U. Z. A., Jagiellońska 7.

Pracownia Salezjańska, ul. Piekarska l. 17. (wejście przez Skrzyńskiego) przyjmie pracownice do konfekcji i uczenice. 6433

Chór międzygimnazjalny mieszany powstaje w „Ognisku polskiej młodzieży szkół średnich“ pod kierownictwem p. J. Rangla, b. dyrygenta „Echa“. Chętni zgłoszą się w lokalu „Ogniska“ (ul. Piekarska 28.) o godz. trzy na 4 w czwartek 23. bm.

KOMUNIKAT.

Celem realizacji cukrowych kart poboru mają się zgłosić kupcy rejonowi dnia 23. bm., konsumy dnia 24. bm., zakłady zaś dnia 27. bm. w miejskim Zakładzie aprowizacyjnym w godzinach urzędowych przedpołudniem. 6457

Miejski Zakład aprowizacyjny.

NEKROLOGJA.

†

MARJAN KAZIMIERZ

Pielesz-Szmoniewski

uczeń I. szkoły realnej, legjonista, jednoroczny ochotnik kapral, więzień z Huszt, uczestnik walk w obronie Lwowa i kresów wschodnich zmarł po krótkich a ciężkich cierpieniach w 19-ym roku życia dnia 21. października 1919.

Obrzęd pogrzebowy odbędzie się we czwartek 23. bm. o godz. 4 tej popoł. ze szpitala Załogi W. P. przy ulicy Łyczakowskiej na cmentarz obrońców Lwowa, na który zapraszają w smutku pogrążeni rodzice, siostra i bracia.

†

Msza św. za duszę ś. p.

Alojzy Kaweckiej

w pierwszą rocznicę zgonu odbędzie się w piątek 24. października o godz. 8. rano w kościele O. O. Jezuitów.

ZAPISKI.

„Legunka“. Kobiety, zgrupowane w Ochotniczej Legji Kobiet wydają własne pisemko, ręcznie pisane i odbijane na litografji pt. „Legunka“. Znajdują się tam wiersze i notatki z życia kobiet-żołnierzy, urywki, zaprawione humorem itp. Pojawił się obecnie numer 6, który jest do nabycia w biurze Sokołowskiego i w gazeciarni polskiej ul. (Łyczakowska 3).

Nadesłane.

Ślub. W dniu 18. bm. został pobłogosławiony związek małżeński w kościele św. Elżbiety we Lwowie pomiędzy pną Sławomirą Lachowiczówną a panem Janem Grubskim majorem sędzią W. P. z Warszawy.

Ofiary i pokwitowania.

(Złożone w administracji „Kurjera Lwowsk.“)

Na skarb polski:

Wyjęte z puszki VII. dep. magistr. 9 kor. 2 h., 5 fen. i 25 para (serbskie).

Na plebiscytowy Komitet na Spiszu i Orawie:

Polska Organizacja narodowa ziemi kamioneckiej złożona przez mieszkańców wsi Tadanie 100 kor.

Na Mazurski komitet plebiscytowy:

Wanda Korab Chrzanowska 10 kor.

Na Górny Śląsk:

Uczenice szk. wydz. żeńsk. im. ks. Kordeckiego 259 kor. 50 h. i 82 fen. Klasa III B. szk. żeńsk. im. Sienkiewicza z okazji imienin gospodyni klasy p. Jadwigi Winiarzówny 38 kor. Uczniowie szk. męsk. wydz. im. św. Antoniego 286 kor. 50 h. S. Przełożona Jaroń 125 kor. Zebrane przez uczenice i grono nauczycielskie szk. wydz. żeńsk. 5-klasowej im. św. Anny 560 kor. Piotr Solak 20 kor. Miejscowa organizacja narodowa w Husiatynie 500 kor.

(Na ofiary górnośląskie.) Aniela Szychówna 8 kor. Uczenice szk. 4-klas. żeńsk., Żółkiew, 50 kor.

Na wdowy i sieroty po obrońcach Lwowa:

Urzędnicy i urzędniczki kasy miasta Lwowa zamiast telegramu gratulacyjnego z okazji ślubu p. Zofii Elektrowicz z p. Władysławem Czermakiem 80 kor.

(Na wdowy i sieroty wojenne narod. polsk.) Zamiast wieńca na grób śp. Heleny Hublowej — Michalina Hublowa 100 kor.

(Na rodziny po obrońcach Lwowa.) Uczenice 6. kl. gimn. im. Słowackiego we Lwowie — ku uczczeniu imienin kochanej nauczycielki p. Ireny Pogonowskiej 81 kor.

(Po legionistach.) Zebrane w Zakładzie sierót w Drohowyżu 12. X. 1919 z okazji uczczenia ks. biskupa Bandurskiego 360 kor.

Na ociemniałych inwalidów.

Julia Januszewska, Hetmańska 6. z puszki od klienteli (puszki austr. Czerw. Krzyża) 32.50 kor.

Na stypendjum wojskowe im. dr. Wiktora Kamieńskiego:

Zamiast kwiatów na trumnę Mysi — Żurawscy 50 kor.

Kursa giełdy lwowskiej

z dnia 22. października 1919.

I. Akcje za sztukę (łącznie z kuponem bieżącym).

	Waluta koronowa Wartość nominalna Ostatnia dywidenda	płacą:	żądają:
Bank galic. dla handlu i przem.	400—24	545·—	—·—
Bank ludowy	200—10	275·—	—·—
Bank hip. zemel.	400—24	485·—	—·—
Tow. Górka	200—14	600·—	—·—
Tow. Zieleniewski	200—10	675·—	—·—
Tow. W ng	200—0	275·—	—·—
Tow. Przeworsk	1000—60	2100·—	—·
Tow. Rakszawa	200—13	300·—	—·—
Lwowski akc. Zakład zastawn.	400—14	460·—	—·—
Tow. akc. Fabr. kart	200—0	250·—	—·—
Tow. Chodorów	200—0	360 —	—·—
Bank hip. gal.	400—28	675·—	—·—
Bank przemysłowy	400—20	655·—	665·—
Browary lwowskie	500—50	800·—	—·—
Bank ziemsk. kred. gal.	400—24	[illegible]00·—	—·—
Tow. G fota	200—0	255·—	—·—
Polskie Tow. handlowe	200—0	475·—	—·—

Kursa obrotowe:

II. Listy zastawne za 100 K (bez kup. bież.)

Tow. kred. gal. ziem. 4½%	112·50	113·50
Tow. kred. gal. ziem. 4%	108·—	109·50
Banku kraj. gal. 4½ prc.	109·—	110·—
Banku kraj. gal. 4 prc.	107·25	108·25
Banku hip. gal. 4½ prc.	108·50	109·50
Banku hip. gal. 4 prc.	104·50	105·50
Banku kred. ziem. gal. 4½ prc.	105·75	106·75
Banku hip. zemel. 4½ prc.	106·25	107·25
Banku gal. dla handlu i przem, 4½ prc.	105·—	106·—

III. Obligi za 100 K (bez kuponu bieżącego).

Komun. Banku kraj. 4½ prc.	106·50	107·50
Komun. Banku kraj. 4 prc.	104·—	105·—
Kolej. lokal. Banku kraj. 4 prc.	102·50	103·50
Pożyczki kraj. gal. z r. 1893, 1904, 1905 4%	101·50	102·50
Pożyczki kraj. gal. z r. 1908 4 prc (szkolna)	101·50	102·50
Pożyczki kraj. galic. z r. 1913 4½ prc.	103·00	104·00
Pożyczki kraj. galic. z r. 1914 4½ prc.	104·00	105·00
Poż. m. Lwowa 4 prc. z r. 1896, 1900, 1911	**96·50**	**97·50**

IV. Waluty.

100 Marek polskich		183·50	190·50
Ruble carskie	po 100 rb.	235 —	255 —
„ „	po 500 rb.	240·—	260·—
„ „	drobne	200·—	220·—
„ dumskie	(po 1000)	80·—	100·—
„ „	(po 250)	75·—	85·—
Karbowańce	(po 1000)	25·—	38·—
Grzywny	(po 500 i wyżej)	16·—	22·—
Wypłata na Warszawę		184·—	194·—

Zgromadzenia giełdowe odbywać się będą od poniedziałku 27. października br. w sali obrad Polskiej Krajowej Kasy pożyczkowej przy ul. Mickiewicza l. 8, w parterze.

Futro podróżne, baranica i futro bobrowe prawie nowe, jakoteż dużo męskiej garderoby i obuwia do sprzedania. Snopkowska 33, mezanin między 2—4. 6485

Kurtka i bluzka studencka do sprzedania. Ul. Jabłonowskich 4½, I. piętro drzwi wprost schodów. 6406

Do sprzedania jest nowa bluza studencka, palto cywilne zimowe, bluza wojskowa artyleryjska używana (extra), pryczy, sztylpy skórzane, maciejówka artyleryjska i aparat fotografi czny 3—6. Wiadomość ul. Królowej Jadwigi 35, II. p. na ganku lewa strona. 6439

Kapelusz czarny damski (cylinder) piękny, zupełnie nowy, biały kapelusz, czarna suknia, spódnica czysto wełniana, bucik czarne oryginalne warszawskie, wszystko zupełnie nowe do sprzedania. Szeptyckich 23, I. p. na lewo. 6440

Kolejki wąskotorowej 8 kilometr. pos ukuję. Zgłoszenia list. do administracji pod „Kolejka". 6455

Warszawskie buty z cholewami nr. 42 zupełnie nowe do sprzedania. Oglądać można między 1-3. Grunwaldzka 6, II. p. na prawo. 6403

Do sprzedania garderoba męska, palto, trzewiki, smoking elegancki na słusznego. Zgłoszenia od 3—4 popoł. Kochanowskiego 45, III. p Batowska. 6445

Do sprzedania dwa łóżka, dwie szafki nocne, dwie umywalnie, jedna toaletka orzechowa. Ul. 29 Listopada I. 32, II. p. na prawo między 2—3 popołudniu. 6446

Do sprzedania palto męskie brązowe w dobrym stanie, cena 800 kor. Wiadomość p. Machalski, Leona Sapiehy 41, parter. 6444

Sprzedam kompletny młynek z kamieniami francuskiemi o 24 calach średnicy, nadający się dla folwarku lub większego gospodarstwa, oraz kompletną gonciarkę. Leon Żegulowski, Przemyślany. 6442

Różne.

Instytut lekarsko-kosmetyczny leczy wszelkie choroby skórne twarzy, usuwa elektrycznością brodawki, włosy, plamy, blizny, piegi i zmarszczki twarzy. Masaż ręczny i elektryczny odmładzający cerę. Leczenie chorób włosów i rbowanie Dr. Pilecki, plac Dąbrowskiego 1, róg Sienkiewicza. 5463

Poszukuję piwnic na kartofle. Daniewicz, Chorążczyzna 21. 6405

Wyjeżdżam do Bukowiny i wracam. Przyjmuję zlecenia, Leona Sapiehy 51, III. p. 6413

Zgubiono parasol czarny, rączka zakończona dużą gałką z różowego kwarcu. Nagroda 50 kor. n. Technicka 6, I. p. 6423

Stroiciel fortepianów przyjmuje strój nie i reperacje. Mieczysław Herman, pl. Akademicki 3, pracownia h łtów. 6436

Stroiciel fortepianów, **Artur Smutny**, ul. Senatorska 4, przyjmuje strojenie fortepianów. 6355

Gdy powiecie złoczowskim 5 klm. od stacji kolejowej jest majątek ziemski o łącznym obszarze 216 morgów a to: 80 morgów orni ziemi, 110 m. łąki i reszta lasu wraz z domem mieszkalnym i zabudowaniami gospodarczemi zaraz do wydzierżawienia. Reflektuje się na Polaków. Bliższa wiadomość ul. św. Zofii 12, I. p., drzwi 6. 6453

Dzierżawy folwarku kilkudziesięcio-morgowego poszukuję do objęcia na dalej z wiosną 1920 r. Pośrednictwo wynagrodzę. Piasecki w Stryju, ul. Magazynowa. 6395

Zgubiono 18. października damski złoty zegarek pamiątkowy na ul. Na Błonie. Łaskawy znalazca otrzyma sowite wynagrodzenie, ul. Zaciszna 5., u wł. ścicielki. 6445

Pana wojskowego, który znalazł czarny zarękawek przy ul. Listopada i zgłaszał się w administracji, uprasza się o ponowne zgłoszenie się z wynagrodzenie pod temi samemi warunkami. 6154

Męskie kapelusze, miękkie i twarde przerabia na zupełnie nowe. Pierwsza Krajowa Fabryka Rudolfa Neuwelta we Lwowie Bałonowa 3. 6474

Mieszkania.

Dam dwa sągi drzewa jako czynsz za wynajęcie dwóch pokoi i kuchni z meblami lub bez od 1-go listopada. Zgłoszenia pisemne do administracji pod „Drzewo". 6387

1500 koron za wynajęcie mieszkania złożonego z 2—3 pokoi, przedpokoju, kuchni, łazienki (gaz, elektryka) na I. p. ewentualnie z meblami. Zgłoszenia list. pod „L. R 19" do administracji. 6147

Dla pań pokój do wynajęcia za opał. Kurkowa 27, parter. 6151

„Oświęcim" Fabryka maszyn, narzędzi i sprzętów rolniczych w Oświęcimiu

wozy gospodarskie, jednokonne, lekkie i parokonne,

sieczkarnie wyrabia masowo i dostarcza: **młynki, brony drewniane, ule słowiańskie itd.** zakupuje stale: **szprychy dębowe i jesionowe, deski, i kloce dębowe i bukowe.** 2888

Polska Instytucja Ubezpieczeniowa

przystępując do organizacji sieci agencyjnej w miastach powiatowych i centrach przemysłowych w Galicji i na Śląsku cieszyńskim w dziale ogniowym, od kradzieży, wypadków, prawnej odpowiedzialności, transportowym i na życie przyjmuje zgłoszenia inteligentnych, chętnych do pracy akwizycyjnej reflektantów. Solidni rutyniści życiowi poszukiwani. — Podania, curriculum vitae, referencje, przesyłać do Krakowa pod Skrytka pocztowa Nr. 14. 6436

Administracja dóbr Pieniaki

Potrzebuje zaraz leśniczych.

Zgłoszenia z odpisami świadectw curriculum vitae i żądaniami co do wynagrodzenia, nadsyłać należy do Turczynowa p. Załozce pow. Zborów. Osobiście porozumieć się można tamże. 6113

Zaszczytnie znana polska placówka przemysłu pod firmą „Pierwsza lwowska maszynowa fabryka konserw jarzynowych" zawiadamia Sz. P. T. Publiczność że już

przyjmuje zamówienia na

znaną z dobroci **kiszoną kapustę** znakomite **kiszone ogórki** w beczkach **kapustę w główkach do kiszenia i kartofle** codziennie w kantorze fabrycznym przy **ul. Kilińskiego l. 1.** (od g. 4-6 wiecz. osobiście).

Przyjmuję również z kuchen wojskowych z konsumów urzędniczych, burs, szpitali restauracji, sklepów spożywczych i domów prywatnych próżne beczki do napełnienia za uprzednim porozumieniem się.

Odbiór beczek i dostawę towaru na żądanie uskuteczniam własną furmanką. Zamówień z prowincji w tym roku jeszcze nie przyjmuję.

Za dotychczasowe względy i zaufanie dziękuję Sz. P. T. Publiczności i proszę bardzo o dalsze łaskawe poparcie. 6305

Zastępstwo loterji klasowej R. G. O.

Z wysokiem poważaniem
Michał August Zandler.

WOLNOŚĆ!

Najlepsze gilzy i bibułka do papierosów w książeczkach
Wyrób-Krajowy
jedynej galicyjskiej fabryki bibułek do papierosów
główny skład **„SOLALI"**
Żywiec.

Kawę paloną

codziennie świeżo paloną za pomocą gorącego powietrza poleca **HANDEL HERBATY i KAWY**

EDMUNDA RIEDLA

we Lwowie, Rutowskiego 3. 1165

Konces. Biuro Dra. Jana Dziurzyńskiego we Lwowie pl. Bernardyński l. 11. ma na sprzedaż:

a) w Brzuchowicach dwie wille, jedna o 13 pokojach **wraz z 9 morg. pola** za 250,000 k., druga o 4 pokojach z ogródkiem za 45 000 k.

b) we Lwowie realność z ogrodem w śródmieściu obok tramwaju **z gwaranc. 2 proc. czystego dochodu od włożonego kapitału** na razie oraz liczne kamienice; 803

c) w Galicji liczne, mniejsze i większe folwarki i dobra.

!!! Kaszkę i Mączkę owsianą !!!

Pożywkę dla dzieci starców i rekonwalescentów, sprzedaje hurtownie i detajl.

Wacław Barabasz

we Lwowie ul. Pańska l. 5. 6191
dla p. kupców po cenach fabrycznych.

Do sprzedania

Maszyna rotacyjna

drukarska z elektromotorem, stereotypią i innemi maszynami pomocniczemi (obecnie w ruchu).

Zapytania uprasza się skierowywać sub „Maszyna Rotacyjna" do Biura Ogłoszeń Tow. Akc. „Reklama Polska" w Warszawie, Jasna 10. 5716

Oferty sub „Maszyna Rotacyjna" nadsyłać ... Skrzynka pocztowa nr. 1.

Noże i widelce łyżki i łyżeczki

z chińskiego srebra

poleca

ANTONI HALSKI

Lwów, Sobieskiego l. 3. 4529

Krajowy Związek handlowy we Lwowie ulica Lindego 6.

zakupi zaraz 100 wagonów ziemniaków oraz kaszę jagły, fasolę także grzyby suszone, miód pszczelny i wszelkie artykuły spożywcze. 7307

GAZ ZIEMNY spółka z ogr. por. we Lwowie. **GAZOLINA** spółka z ogr. por. w Borysławiu. **METAN** spółka z ogr. por. we Lwowie.

zakładają akcyjne towarzystwo

ZWIĄZKOWA RAFINERJA OLEJÓW MINERALNYCH

Zgłoszenia na akcje po 1.000 k. przyjmuje 6122
„GAZ ZIEMNY" Sp. z o. p. we Lwowie, Sapiehy 3, III p.

Na sezon zimowy polecamy

materjały odzieżowe z opustem 30 proc.

Dla konsumów, kółek rolniczych, hurtowni itp. większy opust. — Zapasy znaczne.

Biuro surowców Izby handl. i przem. we Lwowie.

ul. Bourlarda l. 5. boczna ul. Batorego. 6267

Fabryka i rafinerja cukru

Towarzystwo akcyjne w Chodorowie.

Redukcja kapitału akcyjnego o k. 2,500.000.

Podwyższenie kapitału akcyjnego o k. 5,000.000 na 7,500.000 k.

Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie akcjonarjuszy Fabryki i Rafinerji cukru, Tow. akc. w Chodorowie uchwaliło na dniu 19. września 1918 r.

1. Celem pokrycia łącznej straty bilansowej wykazanej w bilansie 1916/17 r. a spowodowanej wypadkami wojennymi (bezpośrednie szkody wojenne) wynoszącej za lata 1914/17 r. k. 2,485.627.95 h. **zredukować kapitał zakładowy wynoszący w myśl § 8. statutu k. 5,000.000·— i rozłożony na 25.000 sztuk akcji od Nr. 1 do Nr. 25.000 po k. 200, każda o k. 2,500.000 t. j. na k. 2,500.000.**

2. **Równocześnie podwyższyć zredukowany w powyższy sposób kapitał akcyjny o kwotę k. 5,000.000, zatem do sumy k. 7,5oo.ooo,** w drodze emisji 25.000 sztuk nowych akcji po k. 200 nominalnej wartości gotówką pełno wpłacić się mających i na okaziciela opiewających pod warunkami, które ustali Rada Zawiadowcza.

3. Całe odszkodowanie, które Rząd wypłaci w swoim czasie za wyżej wymienione, stwierdzone i zgłoszone straty wojenne przyznać wyłącznie posiadaczom zredukowanych akcji I. emisji.

Postanowieniem Ministrów przemysłu i handlu oraz Skarbu, intymowanem uchwałą Ministra przemysłu i handlu w Warszawie z dnia 4. października 1919 r., zostały te uchwały Walnego Zgromadzenia zatwierdzone z tem, że redukcja kapitału akcyjnego musi być przeprowadzoną przez połączenie każdych dwóch dotychczasowych akcji a k. 200 w jedną akcję nominalnej wartości k. 200.

I. Na tej podstawie Rada Zawiadowcza Fabryki i Rafinerji cukru, Towarzystwa akcyjnego w Chodorowie **wzywa wszystkich posiadaczy akcji Fabryki i Rafinerji cukru, Towarzystwa akcyjnego w Chodorowie, aby począwszy od 25. października 1919. najpóźniej do końca stycznia 1920 r. złożyli swoje akcje w miejscach niżej wyszczególnionych** za potwierdzeniem, celem przeprowadzenia połączenia dwóch akcji w jedną akcę na k. 200, opiewającą a to pod rygorem, że w razie jeśliby tych akcji w powyższym terminie nie przedłożyli, nastąpi połączenie tychże bez ich przedłożenia, a to przez wydanie w ich miejsce nowych akcji, które następnie zostaną dla ich posiadaczy złożone w depozycie Banku Przemysłowego. **Akcje niezgłoszone do końca stycznia 1920 r. zostaną bezwarunkowo unieważnione.**

II. Po myśli §. 8. statututu ma Bank Przemysłowy dla Królestwa Galicji i Lodomerji z Wielkim Księstwem Krakowskiem prawo pierwszeństwa do nabycia 2/3 części nowych akcji po kursie alpari. Bank Przemysłowy w wykonaniu tego prawa pierwszeństwa objął 15.000 sztuk akcji II. emisji. Powodowany atoli względami na dobro Fabryki i rafinerji cukru w Chodorowie zrzekł się **Bank Przemysłowy** prawa poboru akcji po kursie alpari, objął je po kursie dla dotychczasowych akcjonarjuszy ustalonym t. j. po kursie K. 300·— za akcję i **oddał je po oryginalnym kursie K. 300·— za akcję tym subskrybentom-rolnikom, którzy zobowiązali się plantować buraki przez czas dłuższy i w tym celu zawarli stosowne umowy z Fabryką i rafinerją cukru Tow. akc. w Chodorowie.**

III. **Dotychczasowym akcjonarjuszom przysługuje prawo pierwszeństwa do nabycia akcji nieobjętych przez Bank Przemysłowy.**

Gdy w szczególności Bank Przemysłowy objął z 25.000 sztuk akcji II. emisji 15.000 sztuk, przeto prawo pierwszeństwa dotychczasowych posiadaczy akcji rozciąga się na pozostałe 10.000 sztuk akcji. Wobec tego **każdy posiadacz 5 akcji starych ma prawo poboru 2 nowych akcji z tytułu pierwszeństwa dotychczasowym akcjonarjuszom zastrzeżonego.**

Kurs emisyjny tych akcji wynosi K 300·— za 1 akcję im. wart. K 200·—.

Cena kupna musi być przy subskrypcji w całości gotówką zapłaconą.

Dotychczasowi akcjonarjusze, którzy zamierzają wykonać prawo poboru obowiązani są swe akcje składać w miejscach niżej wymienionych, najpóźniej do dnia 15. listopada br. pod rygorem utraty prawa poboru nowych akcji.

Zgłoszenia przyjmuje:

Bank Przemysłowy dla Królestwa Galicji i Lodomerji z Wielkiem Księstwem Krakowskiem we Lwowie, ul. Trzeciego Maja 9. i jego Filje w Krakowie, Drohobyczu, Krośnie, Rzeszowie, Dąbrowie i Ekspozytura w Borysławiu.

6481

Fabtyka i Rafinerja cukru Towarz. akc. w Chodorowie.